# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 54.

Z KRAKOWA dnia 6 LIPCA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Na dniu 27 z. m. ziechał do naszego Miasta JW. JX. Jan Paweł Woronicz Arcybiskup Warszawski, Prymas i Senator Królestwa Polskiego. W dzień SS. Apostołów Piotra i Pawła, w Kościele Katedralnym w czasie Mszy Sstey, czytaney przez JW. JX. Zglenickiego Biskupa Gortyńskiego, Sufragana i Archydiakona Krakowskiego, przyiął Paliusz z rąk iego, poczem śpiewał Sumę, a przy końcu Nabożeństwa, przy ogłoszeniu Odpustu, udzielił solenne błogosławieństwo licznie zgromadzonemu ludowi. W czasie obrzędu żegnał od Duchowieństwa JW. Arcybiskupa i Prymasa piękną Mową JW. JX. Sufragan Zglenicki; wpół Sumy znowu przemówił sam JW. Arcybiskup i głos jego był czuły i wymowny. Zgromadzone Władze, JW. Prezes Senatu Rządzącego Hr. Stanisław Wodzicki, Senator Królestwa Polskiego, Senat Rządzący, Duchowieństwo Świeckie i Zakonne, liczna i znakomita Publiczność, lud wiernych, wszyscy ze łzami słuchali ten ostatni upominek i pożegnanie od swoiego Pasterza. Dwunastoletnie jego rządy tą Dyecezyią, Pałac Biskupów Krakowskich, w którym nam niezatarta pamięć swego jeniuszu i wielkiey duszy zostawił, hoyne wsparcia domów Ubogich, wszystko przypominać będzie Krakowowi, i stratę iakową poniósł, i żal iakowy nie łatwo ukoi. Na dniu 4 b. m. wyiechał napowrót do Warszawy. Na Administratora zaś Dyecezyi, wybrała Przewielebna Kapituła Katedralna Krakowska, z grona swego, pierwszego z porządku Prałata, JW. JX. Karola Boromeusza Sariusz Skórkowskiego Dziekana Katedralnego Krakowskie.

---

Wiadomości o działaniach Woysk Rossyyskich w Turcyi.

*W Obozie przy okopie Trajan dnia $\frac{8}{20}$ Czerwca 1828 roku.*

Dnia $\frac{3}{15}$ b. m. Cesarz Jmć z główną kwaterą opuścił obóz pod Babadagh i udał się przez Beydaout i Tachaoul za korpusem armii dowodzonym przez Jenerała Rudzewicza, aż do dawnego okopu Trajana, pod tym to okopem znayduie się teraz obóz Jego Cesarsko-Królewskiey Mości, gdzie również woyska Jenerała Rudzewicza rozłożyły się; oczekuiąc na korpusy zaymuiące Xięztwa, iako też oddziały idące wzdłuż prawego brzegu Dunaiu, aby mogły się zebrać i zastosować swe poruszenia do tych, które z naszey strony przedsięwziąć nam wypadnie.

W czasie pochodu z Babadagh do okopu Trajana nie napotkano nieprzyiaciela; spostrzeżono go dopiero pod samemi murami miasta Kustendzi zwanego, które Turcy starannie umocnili, i gdzie straż przednia pod rozkazami Jenerała Rudzewicza iuż w dniu $\frac{4}{16}$ przybyła. Dnia $\frac{5}{17}$ i $\frac{6}{18}$ zaszło kilka utarczek z Turkami, którzy rozsypani po wzgórzach otaczaiących miasto Kustendzi, starali się pod zasłoną armat z fortecy odeprzeć nasze przednie czaty. Ich usiłowania były nadaremnę w dniu $\frac{7}{19}$ Jenerał Rüdiger wysypał bez przeszkody pierwsze bateryie przeciw fortecy. Tegoż samego dnia Nayiaśnieyszy Pan takowe osebiście obeyrzał.

Cesarz Jmość powróciwszy z Kustendzi, odebrał zasmucaiące wiadomości z Braiłowa.

Roboty około oblężenia postąpiły tak dalece, iż nie pozostawało iak zrobić wyłom do fortecy. Tym końcem urządzono 3 miny pod wałami Braiłowa; znayduiące się z prawego i lewego skrzydła, miały zniweczyć w dwóch mieyscach skarpy, środkowa zaś była szczególnie przeznaczona do zasypania fossy ziemią, którąby w nią wrzuciła, i do ułatwienią tym sposobem przystępu do wyłomów.

Postanowiono, aby dnia $\frac{3}{15}$ Czerwca o godzinie 3ciey zrana za wypuszczeniem ostatniey z trzech rac, które miały bydź wyrzucone iedna po drugiey, wszystkie 3 miny rązem zapalene zostały. Zaraz po wybuchnieniu takowych woysko nasze miało postąpić ku dwom wyłomom i szturm przypuścić. Tym końcem podzielone na dwie kolumny zostało, każda we dwa eszelony, tak, aby się wzaiemnie wspierać mogły.

Po zaięciu obudwóch wyłomów, iedna część z dwóch kolumn miała obsadzić wał, drugie dwie weyść w środek fortecy, a czwarta zostawać w rezerwie. Dnia $\frac{3}{15}$ o godzinie przeznaczoney, wszystkie rozporządzenia do ataku były dopełnione; lecz mina z prawego skrzydła została zapaloną, za wyrzuceniem drugiey racy, dwie minuty przed umówionym czasem; tey wybuchnienie zawcześne zasypało officera, który miał zapalić minę środkową, z powodu czego takowa nie wybuchła. Mina lewego skrzydła wyleciała za trzecią racą, lecz wśród chmur kurzu, ziemi i dymu, które zewsząd wznosiły, nie było można rozeznać, że żaden wyłom przebyty bydź nie może. Jednakże nasze kolumny przypuściły szturm. Wszyscy Jenerałowie i Officerowie byli na ich czele z ochotnikami, którzy ofiarowali się weyść pierwsi na wały nieprzyiacielskie. Ochotnicy z prawego skrzydła w ilości 120 rzucili się w fossy, i za pomocą ziemi przez minę poruszoney, udało im się weyść na wały; lecz z powodu, iż im pomoc nie mogła bydź daną, wszyscy polegli oprócz iednego podofficera, który rzucił się w rzekę Dunay. Na lewem skrzydle okazały się te same przeszkody. Nadaremnie nasze woysko starało się przezwyciężyć nieprzełamane trudności, które stawały na przeszkodzie pomyślnemu skutkowi ich przedsięwzięcia. Nadaremnie ożywieni obecnością J. C. Mości Wielkiego Xięcia Michała, który kierował ich poruszeniami, Jenerałowie i officerowie dawali woysku przykłady bohatyrskiey odwagi, narażaiąc się pierwsi na ogień nieprzyiacielski. Przekonano się wkrótce, że szturm pomyślnie udać się nie może i nakazano odwrót. Pułk Kazański stanął na samem czele naszych robot, w czasie gdy kolumny znayduiące się po fossach fortecy, i cofały się przez Koszokopy (*Sappes de communication*) do trzeciey linii równoległey do swych dawnieyszych pozycyi. Poruszenie to odbyło się w naywiększym porządku, lecz nie bez znaczney straty, bo o-

gień Turków, którzy w mieysce swych dział pozycyynych zdemontowanych, użyli dział polowych, był równie mocny iak dobrze kierowany. Podwoili takowy, gdy spostrzegli nasze woyska oddalaiące się, a chcąc korzystać z tego pierwszego powodzenia, celem zniszczenia naszych robót, uczynili sześć wycieczek, iednę po drugiey przeciw pułkowi Kazańskiemu, który ich iednak za każdą razą z godną uwielbienia walecznością, odparł i wiele trupem położył. O wpół do 12stey nasze woysko zaymowało pozycyie, w których przed szturmem znaydowało się a pomimo powtórzonych ataków nie udało się nieprzyiacielowi, ani zdobyć, ani zniszczyć żadney z naszych robót. Nazaiutrz dnia $\frac{4}{16}$ mina, która nie wybuchnęła dnia poprzedniego, została zapalona za rozkazem J. C. Mości Wielkiego Xięcia Michała; $\frac{4}{16}$ zaś iak nayraniey, posłańcy rozeymowi z strony Turków stawili się przed Nayiaśnieyszym Wielkim Xięciem Michałem żądając zawieszenia broni na dni dziesięć, oświadczaiąc zarazem, że forteca podda się, ieżeli po upłynieniu tego czasu, nie otrzyma posiłków. — N. W. Xiążę Michał zezwolił tylko na 24 godzinne zawieszenie broni, które przyjęli. — Oczekuiemy z niecierpliwością wiadomości o tem, co zaszło po ustaniu tego zawieszenia broni. Dzień $\frac{4}{16}$ był świadkiem niepospolitey odwagi Jenerałów, officerów i żołnierzy, lecz zrządził nam bolesne straty. — Poległo dwóch Jenerałów; Jenerał Major Wolf dowódca ośmnastey dywizyi i Jenerał Major Tymroth; ieden Jenerał, trzech Dowódców pułkowych, 16tu wyższych officerów i 75ciu officerów mniey lub więcey ciężko zostało ranionych; 640 ludzi poległo na placu i 1340 Podofficerów i żołnierzy iest rannych, z których większa część będzie mogła wkrótce wrócić do szeregów. — Turcy bronili się z odwagą godną nayczwiększey pochwały, iednakże straty ich były znaczne podczas wycieczek, które robili.

---

W tym momencie Pułkownik Bibików Adjutant J. C. Mości Wielkiego Xięcia Michała, przywiózł N. Cesarzowi Klucze Braiłowa, który się poddał za ukończeniem zawieszenia broni dozwolonego przez J. C. Mość Wielkiego Xięcia Michała. — Również przybyła wiadomość o poddaniu się fortecy Matszyn. Szczegóły tych zdarzeń zostaną bez zwłoki ogłoszone.

*Z Warszawy d. 26 Czerwca.*

BANK POLSKI

W dalszem rozwinaniu pożyczki na płody i wyroby, podaie do publiczney wiadomości, iż od dnia dzisieyszego udzielać będzie pożyczkę na zboże, drzewo, cynk i potaż do Gdańska spławianie, pod następuiącemi warunkami:

1. Pożyczka na te towary udzielaną będzie od miesiąca iednego do miesięcy 3ch, i aż do połowy szacunku zboża, cynku i potażu, a do $\frac{1}{3}$ części wartości drzewa, ustanowionych przez Bank, za poprzedniem wysłuchaniem zdania Biegłych.

2. Od summy wypożyczoney Bank potrąci sobie z góry $\frac{1}{2}$ % na miesiąc za cały czas żądanego kredytu, a nadto potrąci koszta oszacowania towaru i assekuracyi.

3. Pożyczka udzielaną będzie pod formą kupna warunkowego, z wolnością odkupienia towaru w terminie umówionym. Zaciągaiący zatem pożyczkę podpisze akt sprzedaży warunkowey towaru na rzecz Banku, i na większe zabezpieczenie wyda Bankowi na summę pożyczoną wexel czyli to swóy, czyli inney osoby kredyt w Banku maiącey; a ieśliby towar w Kompaniiach assekuracyy-

)2(

nych zabezpieczonym bydź nie mógł, wexel ten opatrzony bydź musi naymniey dwoma podpisami osób maiących kredyt w Banku na summę w nim wyrażoną.

4. Po dopełnieniu tych przepisów Bank przy zaliczeniu summy wyda zaciągaiącemu pożyczkę Dowód z wyrażeniem, iż towar spławiany sprzedany został Bankowi z warunkiem odkupu do terminu umówionego.

5. Kwit Szypra (connaissement) wystawiony zostanie na imię Banku, i z takowym lub w mieyscu iego z listem przewozowym (fracht-brief) Bank expedyować będzie towar iako własność swoię do Kommissanta w Gdańsku.

6. Bank, ile razy uzna tego potrzebę, wyszle na mieysce z transportem Dozorcę swego na koszt zaciągaiącego pożyczkę, a nawet z summy pożyczoney udzieli ilość potrzebną na koszta transportu, opłatę cła, koszta wyładowania towaru, przeróbki zboża i inne podobne wydatki, i takowych zaspokoienie Dozorcy swoiemu lub Kommissantowi poruczy.

7. Strzeżenie do uszkodzenia towaru czyli to w podróży czy w Gdańsku, należy do zaciągaiącego pożyczkę. Za przybyciem do Gdańska towar oddany zostanie pod dozor Kommissanta Banku, który wszelkie ułatwienia, o ile od niego zależeć mogą, czynić będzie, aby towar mógł bydź wyładowany, przerabiany i kupuiącym bez przeszkody okazywany,

8. Wolno jest zwrócić Bankowi należność przed terminem nawet w części lub w całości. Po otrzymaniu zaś całkowitey należności Bank zwróci komu należy wexel ze stósownym nadpisem, wraz z procentami od summy przed terminem spłaconey, lecz tylko za pozostaiące całkowite miesiące.

9. Gdyby w terminie właściwym należność Bankowi zapłaconą nie była, Bank poleci Kommissantowi swemu sprzedanie towaru. Z summy ztąd otrzymaney Bank zaliczy należność swoię z kosztami i procentami, ieśliby iakie od terminu przypadaiącey opłaty naresły; resztę zaś wraz z wexlem komu należy powróci. W razie niedoboru z iakiego bądź powodu ilość resztuiącą poszukiwać będzie z wexlu u niego na ten cel złożonego.

---

Bank ogłasza przytem, iż ktoby w tey lub w inney iakiey z nim czynności dopuścił się złey wiary, taki za decyzyią Banku na ogólnem iego zebraniu wraz z Radcami handlowemi wydaną, w czarną Xięgę zapisany zostanie, i odtąd Bank w żadną z nim czynność wchodzić nie będzie.

W Warszawie dnia 23 Czerwca 1828 r.

Radca Stanu, Prezes:

(podpisano) Ludwik Hr: *Jelski.*

Sekretarz Jeneralny:

(podpisano) *Hassmann.*

---

*Kurs Listów Zastawnych.*

*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano . . . . . . zł: 82⅓ gr. —

Płacono . . . . . . — 82⅛ — —

W Warscawie dnia 24 Czerwca 1828 roku.

*Schaber* S. G.

*Z Petersburga d.* 31 *Maia* D. K.

(Z Gazety Sank-Petersburskiey.)

Naywyższy Reskrypt do Jenerała Gubernatora Noworossyyskiego i Bessarabskiego, Hrabiego Woroncowa.

Hrabio Michale Siemionowiczu! Dzisiay otrzymałam doniesienia Vice-Admirała Greigha, pod dniem 13 b. m. z przystani twierdzy Anapskiey, w ktorem uwiadomia o wzięciu, przez wysłane od flotty naszey statki krąż-

ce, czterech statków Tureckich z 940 ludźmi, którzy płynęli z Trebizondu dla wzmocnienia osady Anapskiey. Oręż ich i sześć chorągwi dostały się w zdobyczy zwycięzcom.

Ponieważ to uwiadomienie otrzymałem w czasie przebywania Moiego w Odessie, daruię więc miastu iednę ze wziętych na nieprzyiacielu chorągwi, dla chowania w tuteyszey Soborney Swiątyni. Niechże zostanie ona na zawsze przypomnieniem o tem pierwszem szczęśliwem powodzeniu oręża Naszego w woynie prawey, za honor i rzetelne dobro Rossyi przedsięwziętey.

Zostaię ku WPanu zawsze przychylnym.

Odessa MIKOŁAY.

dnia 18 Maia 1828 r.

---

Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 7 Kwietnia, Radca Tayny, Senator Baranow, nayłaskawiey mianowany Kawalerem orderu Sgo Alexandra Newskiego.

Przez Naywyższy Ukaz pod dniem 3 Kwietnia, na zaświadczenie J. C. Mości Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantego, o gorliwości ku służbie, nayłaskawiey udarowany brylantowemi znakami orderu S. Anny 2giey klassy, Marszałek Powiatu Brasławskiego Wawrzecki.

Przez Naywyższy Ukaz pod dniem 16 Kwietnia, nayłaskawiey udarowany brylantowanemi znakami orderu S. Anny 2giey klassy, Professor zasłużony Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego Malewski.

---

Dziennik Petersburgski umieszczaiąc wiadomości od woyska w Turcyi, wyraża w artykule z Bolgradu pod dniem 21 Maia, iż poprzedzaiącego dnia N. Cesarz Jmość, w towarzystwie Swego głównego Sztabu, Xiążęcia de Mortemart, Ambassadora Francuzkiego; Jenerała Porucznika Dornberg, Posła Hannowerskiego, i Pana de Thun, Majora w służbie Króla Jmci Pruskiego, odprawił przegląd 3gó korpusu woyska na piękney równinie między miastem i obozem. Dywizyie piechoty 7ma, 8ma i 10ta z artylleryią swoią i artylleryią 9tey dywizyi, tudzież 3cia dywizyia huzarów z iey artylleryią konną, przeciągnęły przed N. Panem; postawą i zdrowie żołnierzy, oraz stan koni i ich zupełna liczba, otrzymały zupełne zadowolenie N. Monarchy naszego.

---

Pszczoła Północna donosi o zgonie Xiężney Barclay de Tolly, wdowy po Jenerale Feldmarszałku, Damy honorowey NN. Cesarzowych i Damy orderu S. Katarzyny 2giey klassy, zmarłey w Dorpacie dnia 18 Maia.

— Dnia 1 Czerwca. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Rozkazem dziennym z dnia 10 Maia we wsi Kasassi pod Brailowem wydanym, raczył N. Pan oświadczyć zupełną wdzięczność Feldmarszałkowi Wittgensteinowi, naczelnie dowodzącemu drugą armiią, za spieszne i pomyślne zaięcie przez woyska dowództwu iego powierzone, całych Multan i większey części Wołoszczyzny, niemniey za porządek i wzorową karność, przestrzeganą ciągle przez woysko od czasu przeyścia granic. W skutku rapportu Feldmarszałka oświadcza N. Pan Jenerałowi Majorowi Geismarowi szczególne zadowolenie za spieszne zaiecie Bukarestu, przez co ocalił to miasto od nayścia nieprzyiacielskiego.

Rozkazem dziennym tey samey daty raczył N. Pan posunąć na stopień Jenerałów Majorów następuiących Pułkowników: Winiarskiego, pierwszego Kwatermistrza 5 Korpusu Rezerwy jazdy; Brackera, Szefa Artylleryi 5 Korpusu Rezerwy jazdy; Miłoradowicza 1, pełniącego obowiązki pierwsze-

go Kwatermistrza Korpusu oddzielnego Orenburgskiego; Barona de Salz 1, pierwszego Kwatermistrza pierwszego korpusu piechoty; Żukowskiego, Officera dyżurnego ze Sztabu J. C. Mości Wielkiego Xięcia, Wielkiego Mistrza Artylleryi z przeznaczeniem do woyska w Artylleryi; Tibenkowa, Szewa Artylleryi z Korpusu Rezerwy jazdy; Berdiajewa 1, Dowódzcę pułku Strzelców konnych Arzamskich z przeznaczeniem na Dowódzcę drugiey brygady, 3 dywizyi ułanów; Hrabiego Nesselrode z pułku gwardyi ułanów J. C. M. W. X. Cesarzewicza, Adjutanta J. C. M.; Markowa 3, z tegoż pułku; Barona Driesena 2, Dowódzcę pułku ułanów Polskich, z przeznaczeniem na Dowódzcę pierwszey brygady, 3 dywizyi Kiryssyerów; Karpowa, Dowódzcę pułku huzarów Szumskich z przeznaczeniem na Dowódzcę brygady 4 dywizyi huzarów. Tego samego dnia powierzył N. Pan dowództwo 1 dywizyi Strzelców konnych Jenerałowi Majorowi Baronowi Geismarowi Dowódzcy 2giey brygady, 4tey dywizyi ułanów.

*Z Odessy 27 Maia K. D.*
( Z Dziennika Odeskiego. )

Przeszłey Soboty przeniesiona została z wielką uroczystością do Kościoła Katedralnego chorągiew Turecka, którą Cesarz Jmość raczył darować naszemu miastu. Ta chorągiew iest z liczby tych sześciu, które Vice-Admirał Greigh wziął pod Anapą.

O godzinie 11stey rano, Wóyt miasta i korporacyia kupców zebrała się u Jenerała Gubernatora Nowey-Rossyi i Bessarabii; otrzymawszy z rąk Gubernatora chorągiew i łaskawy Reskrypt do teyże dołączony, Wóyt i kupcy udali się do Kościoła. Wóyt postępował przodem, niosąc chorągiew; obok niego szedł pierwszy Burmistrz, niosąc na półmisku srebrnym Reskrypt Cesarski dołączony do tego daru chorągwi; otoczony on był resztą korporacyi, za którą szło mnóstwo ludu. Oddział Żandarmów i Kozaków zamykał pochód uroczysty. Przed Kościołem orszak przyięty został przez Jenerała Gubernatora i Gubernatora Odessy. Gubernator miasta, odebrawszy chorągiew i Reskrypt z rąk Wóyta i Burmistrza, oddał ie Przewielebnemu JX. Kunickiemu, Arcykapłanowi, który ie wniósł do Kościoła; poczem JX. Kunicki miał mowę stosowną do okoliczności, i zaintonował *Te Deum*, po którem nastąpiły modły o zachowanie w późne lata N. Cesarza i Jego Nayiaśnieyszey Rodziny. Dzień ten zostanie nazawsze pamiętny dla mieszkańców Odessy, którzy umieią oceniać ten szczególny dowód łaskawości Monarchy.

*Z Paryża d. 20 Czerwca.*

Wczoray prezydował Król w radzie Ministrów.

Dnia 13 b. b. m. odpłynęły z Tulonu pod rozkazami Kapitana Cuvier: liniowy okręt miasto Marsellia, fregaty Amfiryte, Vestalka, Bellona i Cybela, brygi Falk i Kuryer; bombowy statek Hekla i przybyłe z Marselii 32 przewozowe statki. Wszystkie te statki opatrzone są na dwa miesiące w żywność i oprócz tego w narzędzia, które domyślać się każą, iż przeznaczone są do przewiezienia jazdy i piechoty. Mówią, iż zabiera nasze woyska z Kadyxu i zawrozą ie na wyspy Balearskie, które nam Hiszpania ustąpiła.

Mowa P. Labbey Pompierres w Izbie Deputowanych przeciw przeszłym Ministrom miana, wyszła osobno drukowana.

P. Barant (autor historyi Burgundyi) został dziś na posiedzeniu Akademii Francyi członkiem iey obrany.

Gdy Arcybiskup Paryzki podał J. K. M. w St. Cloud w poniedziałek pismo od Bi-

skupów przeciw urządzeniu Ministrów, które zagraża szkołom Jezuickim. Król zwrócił mu pismo z temi słowy: "Ubolewam, iż czytać go nie mogę. Biskupi mieszaią się do rzeczy, które ich wcale nie obchodzą.,,

Z Tulonu dnia 10 b. m. posłane zostały dwa Królewskie brygi z 62 Algierczykami, dla wymienienia ich za takąż liczbę Francuzów.

Ubogi roznosiciel wody, nazwiskiem Foulard, znalazł przed dwiema dniami w ulicy de Bievre bilet bankowy na 1000 Fr. który odniósł natychmiast do policyi, aby zwrócony został prawemu właścicielowi.

Urządzeniem Królewskiem z dnia 17 b. m. zniesione we Francyi zostały małe duchowne Seminarya.

Minister spraw wewnętrznych przesłał prefektom następuiące pytania: iak wysoka była coroczna cena od r. 1789 wełny tak z owiec kraiowych, iako też Merynosow i owiec poprawnych? 2) iaki wpływ miało na rolnictwo spadnienie ceny wełny w ostatnich latach? 3) iaka iest naykorzystnieysza cena wełny dla właścicieli owiec? — Domyślaią się, iż Minister handlu z swey strony nakaże rozpoznać, iak dalece nizka cena wełny wpływała na fabrykacyią sukien i materyy wełnianych i ich odbyt. Zastanowienia rzecz godna, iż przywóz zagraniczney wełny do Francyi od 3ch lat zwiększył się, a wywóz sukna zmnieyszył.

*Z Rzymu d. 12 Czerwca.*

Pogłoska o zmianie naszego Ministeryum zdaię się nakoniec ziszczać. Cały Rzym twierdzi, iż Kardynał della Somaglia podał dymissyią, i że na mieysce iego Sekretarzem stanu Kardynał Bernetti mianowany został.

Z Florencyi piszą: że Margr. Ribeaupierre, Poseł Rossyyski w Stambule oczekuie tylko na wiadomość o wyieździe z Londynu P. Stratford-Canning, Posła Angielskiego tamże, dla udania się zaraz do Korfu. Z Ankony zaś donoszą, że przybyły tam kuter Angielski przywiózł wiadomość o nakazie zamknięcia portu Alexandryi, które zapewne powierzone zostanie Admirałowi de Rigny. Dowiedziano się tam także, że Ibrahim Basza zamyśla posłać 10,000 woyska swoiego wgłąb Morei. Do Ankony wysiadło na ląd kilkunastu cudzoziemców, powracaiących z służby Greckiey do oyczyzny.

*Z Madrytu d. 9 Czerwca.*

Junta Rządowa w Porto wezwała nasz rząd, aby wszedł z nią w związki, iako z prawym Portugalskim rządem, na wzór rządu Francuzkiego w roku 1823 który podczas pobytu Króla w Kadyxie porozumiewał się z Juntą w Quiarzun. Odpowiedź rządu naszego nie iest ieszcze wiadoma; ale kilku pułkom posłano rozkazy do udania się do Zamora, Badaioz i Ciudad-Rodrigo, i oprócz tego ma bydź 15 pułków milicyi uzbroionych. Poseł Angielski w Lizbonie, P. Lamb, zapytać się miał o powód do tego rozkazu naszego Ministra spraw zagranicznych. Z drugiey strony twierdzą, że Infant Don Miguel żądał od naszego Króla pomocy woyskowey, której lubo Król odmówił, rzecz ta iednak podana została pod rozwagę Rady stanu.

*Z Lizbony d. 4 Czerwca.*

*(Z prywatnego listu.)*

Uwięzienia trwaią tu ciągle i liczą już przeszło 3000 osób ięczących w więzieniach. Zdaie się iednak, że nasze udręczenia wkrótce się ukończą, bo przednia straż woyska konstytucyynego przybyła w tey chwili do okolicy między klasztorem Alcobaça i Alemquer (5 mil od Lizbony). Wychodzi wszelako znowu ztąd iedna brygada przeciw konstytucyionistów, składaiąca się: z pułków 9

i 17 piechoty i 4 jazdy z 3 działami; ostatnie wyruszyły dziś rano, a pułki poydą wieczorem. Z tem wszystkiem liczba ta woyska iest zaszczupła, ażeby Don Miguel mógł na niey polegać; nadto głoszą, iż te woyska dla tego ztąd wyprawiono, ażeby podczas iutrzeyszey processyi uroczystości Ciała Bożego, gdy zazwyczay wszystkie woyska występuią, nie użyły tey okoliczności do oświadczenia się za Don Pedro. Wszystkie kroki Don Miguela i iego rządu okazuią naywiększą boiaźń, i Infant ten kazał oznaymić, iż ani on, ani żaden z członków rodziny Królewskiey znaydować się nie będzie na processyi, czego ieszcze nigdy nie było.

Mówią o odezwie konstytucyionistów w Alemquer wydaney, w którey wniyście swoie do Lizbony na 10 b. m. zapowiadaią. Mówią powszechnie, iż Don Miguel odstąpił od zamysłu dowodzenia osobiście wielkiem swoim woyskiem, i że pewnie wkrótce z swoiemi stronnikami zniknie.

Rada stanu zgromadza się prawie codziennie, ale o iey naradach nic nie wychodzi na iaw. Dnia 6go zgromadzić się maią wybrani deputowani od 3 Stanów dla naradzenia się o prawie Don Miguela do korony, a dnia 7go okrzyknąć go Królem. Dnia 8go potem udać się ma do woyska. Taki ułożono wczoray plan, ale nikt nie wierzy, aby przyszedł do skutku.

Dziś rano przybył tu pocztowy statek z doniesieniami z Londynu i zaraz rozeszła się wieść, że Posłowie Angielski i Francuzki udaią się do Porto. Zapowiad ią także, iż wkrótce przybędzie tu liniiowy okręt Angielski Welesley, dla zluzowania stoiącey Angielskiey fregaty, która do Anglii powróci.

Mimo oddalenia brygady, którą wysłano drogą do Koimbry, lękaią się tu iednak, aby w dniu jutrzeyszym niebyło zaburzenia.

Była Rejentka Donna Izabella wyniosła się z pałacu Ajuda do zamku Mafry.

— Dnia 10. —

Wszystkie czynności ustały i pieniądze stały się bardzo rzadkiemi. Niema prawie rodziny, żeby iey członek nie był uwięziony. Przy tych okrutnych postępowaniach, niemamy nawet pociechy słyszenia o postępach woyska Don Pedro lub co się wewnątrz prowincyy dzieie, gdyż wszelkie związki są przerwane. Ale gdy także rząd Don Miguela z niczem się nie chwali, sądziemy zatem, iż wszystko naylepiey idzie.

Pod Leira zayść miała pomiędzy obiema stronami potyczka; gdy iednak o iey wypadku nic nieoznaymiono, nie musiała przeto bydź dla rządu pomyślną. Niektóre pułki, wysłane przez rząd, przeyść miały do konstytucyionistów, a inne, iak głoszą, walczyły pomiędzy sobą, 16 pułk piechoty miał zupełnie zostać wycięty i przybyło tu z niego wiele ranionych ludzi.

W Algarbii nastąpiło powstanie za konstytucyią, któremu opierało się pospólstwo pod kierunkiem stronników Don Miguela, przyczem zginął konstytucyyny Pułkownik Chateauneuf i do 200 osób uwięziono.

Przybył tu woienny Angielski bryg Brisomart z Porto, niedbaiąc na nakazane zamknięcie; i dnia 5 naprzód tam odpłynął.

Jeneralny Konsul Brazyliyski zaniósł dnia 6 b. m. protestacyią przeciw postępowaniu Don Miguela. Mówią, iż że ten Xiążę wyiedzie do woyska, lecz nie zanosi się na to. Jego stronnicy głoszą, że dnia 12 wyiedzie.

Dziwią się tu nad powolnem postępowanie woyska konstytucyynego. Główna iego kwatera znaydnie się w Koimbrze, a straże w Pombal. Siłę iego podaią do 6000 piechoty, 3500 milicyi, 1200 jazdy i 25 dział polowych.

# DODATEK
## DO N^ro 54.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 6 LIPCA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.


## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

| Dzień godzin. | Barometr zreduk: na 0° R. | Therm: czyli stopnie ciepła | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Lipca | cali lin: | stopnie | stop | | | |
| god: 7 | 27 3, 705 | +16. 7 | 82 | Połud. Zą. średni | Pochmurno | |
| 12 | „ 3, 280 | +20. 5 | 71 | „ słaby | Pogoda z chmur: | |
| 1. 3 | „ 2, 979 | +22. 4 | 65 | „ „ | „ „ | |
| 9 | „ 2, 901 | +16. 6 | 84 | Zachodni słaby | „ „ | |
| 7 | 27 3, 458 | +15. 0 | 81 | Połud: Za. średni | Chmury | |
| 2. 12 | „ 3, 273 | +19. 5 | 79 | „ „ | Pogoda z chmur: | o go. 2 deszcz. |
| 3 | „ 3, 039 | +18. 7 | 77 | „ „ | Pochmurno | o g. 5¾ deszcz i grz: |
| 9 | „ 3, 8[illegible] | +14. 9 | 90 | „ słaby | Chmury | |
| 7 | 27 4, [illegible] | +15. 8 | 85 | Połud: Za. średni | Pochmurno | |
| 3. 12 | „ 4, 438 | +19. 3 | 71 | „ mocny | Chmury | o g. 1½ deszcz i grz: |
| 3 | „ 4, 124 | +19. 7 | 69 | „ „ | „ „ | o go. 6 deszcz. |
| 9 | „ 4, 718 | +15. 5 | 91 | „ słaby | Pochmurno | |
| 7 | „ 5, 330 | +16. 0 | 84 | Połud. Za. średni | Pochmurno | |
| 4. 12 | „ 5, 302 | +20. 5 | 50 | Poudł: Ws. średni | Chmury | o g. 2 deszcz i grz: |
| 3 | „ 5, 207 | +19. 8 | 79 | Połn: Ws. słaby | Pochmurno | |
| 9 | „ 5, 664 | +16. 2 | 89 | Połn. Za. słaby | Pogoda z chmur: | |

*J. Steczkowski*. Z. A. O.

*Z Wilna d. 28 Maia.*

(Artykuł nadesłany.)

Każdy bez wątpienia z naszych miłośników teatru, czuie tę stratę, iaką poniosł przez oddalenie się z Wilna JPana Skibińskiego, z towarzystwem dramatycznem, które, przez rok prawie tu bawiąc, mile wynagradzało nam, cierpiany od lat kilku niedostatek widowisk teatralnych. Tym bardziey zaś teraz po odjeździe JP. Skibińskiego, ubytek ten, iedney z nayprzyiemnieyszych zabaw czuć się daie, że JP. Skibiński, sam znakomitych talentów artysta, mianowicie w komice, z rzadkim doborem osób, do naycelnieyszych oper stawać mogących, w liczbie których naypierwsze mieysce trzy-

ma JPani Skibińska, swoie repertoryum sztuk naytrafniey ułożył z tego wszystkiego, co tylko naypieszczotliwiey wydał Rossini, taiemniczo, uroczyście i z potężnym na duszę wpływem Weber, w narodowym stylu muzyki Kurpiński, i t. d. Jakże przytem szczęśliwych znalazł, w JP. Skibińskim i iego towarzystwie dramatycznem, tłumaczów wielkiego swego talentu i osobliwszey znaiomości serca ludzkiego, słusznie nazwany Molierem Polskim, Hr. Fredro, którego większa część sztuk nieiednokrotnie Publiczność naszę zabawiała! Przydaymy do tych przysług JP. Skibińskiego dla naszey Publiczności, chętne iego udzielanie się pomocy bliźniego, dawaniem spektaklów na rzecz ubogich Domu Dobroczynności; dzieleniem się dochodami z tuteyszą kompaniią Artystów dramatycznych; oraz iego przyczynienie się do ozdobienia naszego teatru, kilką, swoim kosztem sporządzonemi i tu zostawionemi dekoracyami; a nareszcie, to uymuiące wynurzenie wdzięczności, w pięknym Wodewilu, w czasie ostatniey reprezentacyi, zastosowanym do życzliwey mu Publiczności; a wyznamy, że JP. Skibiński, po każdem oddaleniu się tak chlubnie u nas wspominany, teraz naytrwalszą pamięć po sobie zostawił, i zawsze pożądany, naywdzięcznieyszego w mieście naszem przyięcia może bydź pewnym.

*Z Londynu d. 17 Czerwca.*

P. Calcraft mianowany został, w mieyscu posuniętego na Ministra handlowego P. Fitzgerald, płatnikiem woyska, a P. Croker członkiem tayney rady.

Większość za powtórnem odczytaniem bilu zbożowego w Izbie wyższey była 86 głosów przeciw 19 a zatem odczytanie iego nie iest wątpliwem.

Gazeta Kuryer broni nowo utworzonego Ministeryum przeciw zarzutom zmiany polityki. Odiazd Lorda Heytesbury i P. Stratford-Canning dawno był postanowiony, a odwołanie P. Godrigton od dowodztwa na morzu Srodziemnem nastąpiło ieszcze przed wyyściem z Ministeryum Hr. Dudley.

Wielki Admirał Xiążę Klarencyi uda się tego láta także do Irlandyi.

Gazeta *Times* donosi, że Lord Stuart przeznaczony iest na zluzowanie w poselstwie w Paryżu Lorda Granville.

Tuteysi kupcy Portugalscy, którzy przed nieiakim czasem postanowili wybić medal na powrót do Portugalii Infanta Don Miguel iako Rejenta, cofnęli na onegdayszem zgromadzeniu iednomyślnością to postanowienie, kazali stopić odlane iuż medale, formy pokruszyć i przeznączony na to fondusz obrócić na szpital w Porto.

Z Mexyku mamy doniesienia do 24go Kwietnia. Panowała tam zupełna spokoyność, i kopalnie szły pomyślnie. Prezydent Victoria ma w krótce złożyć swóy urząd, na który podali się Minister skarbowy Esteva i waleczny Jenerał Guerrero. Bravo i iego wspólnicy spisku, skazanemi zostali na 6ścioletnie wygnanie z kraiu, iednak przez przeciąg tego czasu pobierać będą połowę swoiegu żołdu.

— Dnia 20 —

Dzień wczorayszy iako rocznica bitwy pod Waterloo obchodzony tu był nader świetnie. Tegoż dnia dany był pod przewodnictwem Xięcia Sussexu (brata Królewskiego) obiad na obchód zniesienia opłaty Test i korporacyyney, podczas którego spełniono zdrowie Xcia Wellington. Xżę Sussexu wzniósł zdrowie: "oby wkrótce ukończyły się cierpienia wszystkich J. K. Mci poddanych z powodu różnicy religii!,, któremu towarzyszyły huczne oklaski. Znaydowało się na tym obiedzie kilkunastu Katolików. Lord Holland o-

świadczył, iż mocnoby go cieszyło, gdyby Xżę Wellington zechciał przyspieszyć tryumf religiyney wolności, lecz ta musi z nim lub bez niego nastąpić.

Naynowsze doniesienia od P. Lamb z Lizbony są do 8 b. m. Gazeta Kuryer oświadcza, iż powolne postępowanie woyska konstytucyynego w Porto bardzo iest rozsądne i nie czyni żadney obawy. — Dnia 16go b. m. rano parowy statek Belfast udał się z Falmut do Porto, na którym odpłynęli Margr. Palmella, (który przy wywrocie powozu skaliczył prawą rękę), Hrabiowie Villaflor, Taipa, Sampajo, Jenerał Stubbs, Feldmarszałek Azevedo, Jenerałowie Saldanha Xavier, Pizzaro, D'Almeida, Savedra i inni Portugalczykowie. Dnia 18go przybyli do Falmutu iako uieżdzaiący z Lizbony: Vicehrabia Ascaja, Margr. Valencia, Hrabiowie Villareal, Ficalho, da Cunha, Vanceller, Jenerałowie Mello i Souza, &c.

*Z Stambułu d. 31 Maja.*

Reis-Effendy posłał Posłowi Niderlandskiemu van Zuylen i Internuncyuszowi Austryiackiemu Baranowi Ottenfels list do Posłów Angielskiego i Francuzkiego w Korfu, zapraszaiący ich do powratu do Stambułu, dla przywrocenia dawnieyszych przyiacielskich stosunków między Portą i ich Dworami i dla układania się względem uspokojenia Grecyi. Lubo formalne przyjęcie traktatu z dnia 6go Lipca 1827 nie jest jeszcze w tem wezwaniu wyrzeczone, zdaje się jednak bydź pierwszym krokiem do dawnieyszych wezwań innych posłów do przychylenia się do życzeń trzech Mocarstw względem uspokojenia Grecyi. Sądzą, iż Dywan w teraźnieyszych okolicznościach po długim uporze uznał ten krok za naymnieу go upokarzającym. Reis-Effendy ma radę, aby podobneż wezwanie wydał do Posła Rossyyskiego w Korfu, odpowiedział tylko, że Porta pragnie jak dawniey żyć z wszystkiemi Mocarstwami w zgodzie i pokoju. Z tey i innych okoliczności okazuje się jasno, że Porta pragnie wszelkiemi sposobami pojednać się z Chrześciiańskiemi Mocarstwami. — Jako dowód ducha tolerancyi teraźnieyszego Sułtana uważać należy następuiące zdarzenie: Patryarcha Grecki odebrał rozkąz odprawienia z swoim Synodem 40 Mszy, dla uproszenia Boga Chrześciian (chociaż w oczach Moslemismu są niewiernemi) pomyślności dla oręża Ottomańskiego. Możnaby sądzić, iż Sułtan chciał przez to uświęcić i ponowić swoje Monarchiczne prawa nad Grekami, ale gdy podobny rozkaz wydany został i do Ormiańskiego Patryarchy, jest zatem w rocznikach Ottomańskich niesłychaną nowością. — Odpowiedni Manifest Porty na Rossyyski leży już gotowy do ogłoszenia w Kancelaryi W. Wezyra z potrzebną Fetwą. Autorami jego mienią bydź Reis-Effendego i zestarzałego w służbie Porty Dragomana.

List Reis-Effendego do Hr. Guilleminot, Posła Francuzkiego, i P. Stratford-Canning, Posła Angielskiego i przy Wysokiey Porcie iest następuiącey osnowy:

*Z Stambułu d. 28 Maia 1828.*

"Gdy utwierdzenie związków przyiaźni i dobrego porozumienia, które od tak dawnych czasów Portę z Dworami Francuzkim i Londyńskim łączyły, było nieustannem usiłowaniem tych Mocarstw, przeto odiązd poselstw z Stambułu nie był wcale pożądanym; aże z zbiegu okoliczności nastąpił, zadał boleść naszey przyiaźni, przedłużone zaś oddalenie się powiększyło tę boleść. Tymczasem położenie rzeczy okazuie iawnie, że odpowiadanie Porty na dobre uczucia i zamiary Dworów Francuzkiego i Angielskiego zawsze

było szczere, iako pragnący zostawać z niemi w szczęśliwey zgodzie. Wiadomość o powrocie Posłów do Korfu posłużyła nam za prawdziwy dowód przyiaźni tych Dworów i mocno nas ucieszyła. Zdarzenie to wymaga ażebyśmy pierwszy krok uczynili do otworzenia drogi do układów wcelu powrócenia dobrego porozumienia i zgody, zwłaszcza, gdy iak dawnieysze tak i poźnieysze oświadczenia przekonywały nas, że naypierwsze i ostatnie życzenia Francyi i Anglii zmierzaią iedynie, równie iak ich nader rzetelny cel do utrzymania powagi i dobra dawnego swoiego przyiaciela, Wysokiey Porty, i zachowania iey samowładności i siły. Gdy także systema i postępowanie Wysokiey Porty było zawsze na prawie i sprawiedliwości ugruntowane; gdy nadto wiadomo światu, iż zawsze była wiernym sprzymierzyńcem, wszystkie swoie sprawy wedle świętych praw urządzała i nigdy ze szkodą swych przyiaciół lub naruszeniem szczerey ich przyiaźni traktatów nie zawierała przeto ta przerwa w przyiacielskich stosunkach obu stronom nie przystała. Gdy również ta przerwa naruszszać nie powinna dawney i szczerey przyiaźni, i gdy widzenie się znowu, sprawiaiące radość przyiaciołom po długiem się niewidzeniu, przyłoży się do odnowienia przychylności i utwierdzenia ich związków; gdy daley pierwsze i drugie życzenie i czysty zamiar Wysokiey Porty dążą do otworzenia drogi do dobrego porozumienia się i utrzymania powszechney spokoyności swych poddanych, gdy nakoniec dobre chęci i słuszne zamiary obu Dworów, które są dawnemi i przychylnemi przyiaciołmi rządu Ottomańskiego, do tegoż dążą celu; przeto wypada, aby Posłowie powrócili do Stambułu, dla doprowadzenia spraw przez przyiacielskie układy i szczere porozumienie do szczęśliwego wypadku, który przy czystych zamiarach obu stron żadney niepodlega wątpliwości, gdzie będą z strony Wysokiey Porty z wszelkiemi honorami i względami przyiętemi. Po takiem wystawieniu rzeczy oczekuiemy z szczerą niecierpliwością powrotu JJWW. Panów do stolicy. Piszemy to dla uwiadomienia o tem JJWW. Panów i wynurzenia wysokiego szacunku, z iakim ku Nim zostaiemy. Przyiaciel JJWW. Panów spodziewa się, że gdy to pismo odbierzecie i osnowę iego rozważycie, przyłożycie się z całą gorliwością do utwierdzenia gmachu dobrego porozumienia, stósownie do powyższych wyrazów. „

Reis-Effendy nim wydał to pismo, zadał P. van Zuylen 4ry pytania tyczące się traktatu z dnia 6 Lipca i wkroczenia woysk Rossyyskich do Turcyi. Poseł ten odpowiedział na nie na piśmie.

## DONIESIENIA.

Niżey podpisany Notaryusz Publiczny Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem, w skutek polecenia Wysokiego Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa dnia 30 Czerwca r. b. do Nru 2305 wydanego, podaie do publiczney wiadomości, iż we Wsi Czulicach w Gminie I. Okręgowey sytuowaney, w dniu 14 b. m. i r. o godzinie 9tey rano ruchomości po ś. p. X. Andrzeiu Jarzębińskim byłem Plebanie, iako to: meble, pościel, suknie, książki, miedź, faians, naczynia gospodarcze, bryczki, konie, krowy, woły, trzoda, iako też zboże w snopie i ziarnie, tudzież ule pszczolne za gotowe pieniądze srebrne courant, kurs w kraiu maiące w drodze publiczney licytacyi sprzedane będą.

W Krakowie dnia 5 Lipca 1828 r. Julian *Dorau*, Not: Publ: W. M. K.

W dniu 8 Lipca 1828 r. o godzinie 10 ranney, w gmachu Sukiennicach w Krakowie w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna Licytacya: komody, kanap, krzesełek, stolików, biórek, kopersztychow, zwierciadeł, powozu, i t. p.; zaś o godzinie 12tey południowey na Kazimierzu przy Krakowie w Domu pod L. 44 wydzierżawione zostaną przychody z całego Domu pod Liczbą iak wyżey położonego, a to na lat trzy. Chęć licytować maiących podpisany Komornik na czas mieysce i oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 3 Lipca 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

Młody człowiek, uczący języków Niemieckiego i Łacińskiego, matematyki, muzyki (na flecie i Fortepianie) i rysunków, pragnie bydź umieszczonym za Guwernera w mieście lub na wsi. Osoby życzące sobie iego usług, raczą się zgłosić do Redakcyi Gazety na piśmie pod adressem *A. B.*